Rok XII. Lwów, 1. Października 1898. Nr. 10.



Organ Krajowego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych w Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

Wychodzi każdego 1-go dnia w miesiącu.

Redakcya i Administracya we Lwowie ulica Piekarska l. 12. II. piętro.

Przedpłata:

W miejscu: rocznie 2 złr. 40 ct. | Z przesyłką: rocznie 2 złr. 80 ct.
„ półrocznie 1 „ 20 „ | „ półrocznie 1 „ 40 „

Dla członków związkowych straży pożarnych z przesyłką rocznie 50 cnt.

Ogłoszenia:

Za całą stronicę . . . . . . 5 złr. — ct.
„ ćwierć stronicy . . . . . 1 „ 50 „
Za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce 3 centy.

I. Część urzędowa.

Pamiętajmy o Kasie Zapomóg!

Wykaz
zaległych zwykłych rocznych wkładek.

(Wedle stanu z dniem 20. września 1898.)

Ochotnicze straże pożarne:

Andrychów	8·20 złr.	Lubaczów	6·— złr.
Bielany	2·— „	Lanckorona	2·80 „
Błażowa	3·10 „	Mszana Dolna	4·— „
Borowa	3·— „	Niżankowice	2·70 „
Borszczów	6·— „	Okocim	2·80 „
Budzanów	10·80 „	Piekary	1·60 „
Bestwina	2·40 „	Padew kolonia	0·70 „
Ciężkowice	4·20 „	Padew narodowa	7·20 „
Dublany	4·70 „	Prusy	2·50 „
Dobrzechów	3·— „	Radymno	2·40 „
Gródek	2·50 „	Rzochów	2·50 „
Husiatyn	6·— „	Rzędzianowice	4·60 „
Jawornik	2·— „	Sądowa Wisznia	2·50 „
Jagielnica	5·20 „	Szczucin	3·60 „
Janów	1·60 „	Sassów	2·60 „
Jezupol	7·80 „	Tymbark	6·— „
Jaślany	5·80 „	Tarnobrzeg	2·60 „
Kupczyńce	9·— „	Tarnowiec	4·55 „
Kęty	4·50 „	Trembowla	2·10 „
Kalembina	1·— „	Ustrzyki Dolne	2·60 „
Kołomyja	4·60 „	Wilamowice	3·50 „
Kamionka Strum.	2·70 „	Wieliczka	3·50 „
Kopyczyńce	2·— „	Wadowice	10·— „
Lipnica murowana	4·— „	Wołowice	1·70 „
Wiśniowczyk	1·— złr.	Zawałów	1·80 złr.
Wola pławska	2·50 „	Żołynia	3·90 „
Wola mielecka	5·60 „	Złotniki	3·40 „

Wykaz
zapłaconych kwot pieniężnych do Kasy Związku w czasie od 20. sierpnia do 20. września 1898.

Kasa zapomóg. Ochotnicze Straże pożarne: —

Wkładki roczne (zwykłe). Ochotnicze Straże pożarne: Brzesko 6·80 złr., Żółtańce 2·60 złr., Bukowsko 2·60 złr., Huczko 2·20 złr.

II. Z nauki o strażach i pożarnictwie.

III.

STATUTY.

(Ciąg dalszy artykułów z podręcznika p. t. *„Szkoła pożarnictwa.“*)

Związki okręgowe.

167.

Na zasadach którego postanowienia tworzą się Związki okręgowe?

Związki okręgowe ochotniczych straży pożarnych tworzą się na zasadzie art. II. a) statutu krajowego Związku.

168.

Czy Związki okręgowe są samoistnemi stowarzyszeniami?

Związki okręgowe nie są samoistnemi stowarzyszeniami, lecz tylko organami pomocniczymi Krajowego Związku.

169.

Co jest zadaniem Związków okręgowych?

Zadaniem Związków okręgowych jest dopomagać Związkowi Krajowemu do spełnienia jego zadań, a w szczególności:

a) wpływać na rozwój straży pożarnych ochotniczych już istniejących w okręgu bez względu na to, czy dotychczas do Związku Krajowego już przystąpiły czy nie, przez udzielanie wskazówek i rad i przez delegowanie rutynowanych instruktorów do ćwiczeń peryodycznych.

b) utrzymywać ewidencyę Straży pożarnych ochotniczych Związku okręgowego i tychże członków, niemniej przyborów ratunkowych i zdawać peryodycznie sprawę Naczelnictwu Krajowemu o stanie i postępie obrony pożarnej w swoim okręgu;

c) czynić przedstawienia Radom gminnym lub Radom powiatowym ewentualnie Naczelnictwu Krajowego Związku, jakich środków użyć potrzeba, aby gminom poszczególnym zabezpieczyć pomoc na wypadek pożaru;

d) odbywać przynajmniej raz w rok zbiorowe ćwiczenia straży pożarnych, każdorazowo w innej miejscowości okręgu, w których ćwiczeniach prócz straży miejscowej mają brać udział delegacye wszystkich straży do Związku okręgowego należących.

O każdem takiem odbyć się mającem ćwiczeniu zawiadomić należy Naczelnictwo, Kraj. Związku, a po odbytem ćwiczeniu przedłożyć szczegółowe sprawozdanie.

170.

Kiedy może być utworzony Związek okręgowy?

Okręgowy Związek utworzony być może tylko za zezwoleniem Krajowego Związku, jeżeli przynajmniej pięć ochotniczych straży pożarnych do utworzenia takowego przystąpi.

171.

Kto oznacza siedzibę i okręg Związku?

Siedzibę i okręg Związku oznacza w każdym wypadku Krajowy Związek po wysłuchaniu zdania interesowanych straży.

172.

Co stanowi Zarząd okręgowego Związku?

Zarząd Związku stanowi okręgowa Rada Zawiadowcza złożona z pięciu członków na lat trzy przez Walne Zgromadzenie okręgowego Związku wybranych.

Członkowie Rady okręgowej wybiorą z pośród siebie: Naczelnika okręgowego, tegoż Zastępcę i Sekretarza.

O dokonanych wyborach ma być uwiadomiony Związek Krajowy ochotniczych strazy pożarnych; w razie nieporozumień, rozstrzyga ostatecznie Rada Zawiadowcza krajowego Związku.

173.

Jak często odbywa okręgowa Rada Zawiadowcza swoje posiedzenia?

Okręgowa Rada Zawiadowcza odbywa w siedzibie Związku okręgowego raz na kwartał posiedzenie celem załatwienia spraw bieżących. Protokoły posiedzeń przedkładane będą Radzie Zawiadowczej krajowego Związku.

174.

Czem jest naczelnik okręgowego Związku i które jeszcze czynności do niego należą.

Naczelnik Związku okręgowego jest zarazem okręgowym inspektorem pożarnym, mocen jest przedsiębrać inspekcye straży pożarnych ochotniczych do Związku należących celem przekonania się o czynności służby pożarniczej, o wyćwiczeniu takowej, o stanie rekwizytów ogniowych i kasy stowarzyszenia. O rezultacie przedsięwziętej inspekcyi obowiązany jest do ośmiu dni przedłożyć raport Naczelnictwu Krajowemu. Do przedsięwzięcia tych czynności może pisemnie upoważnić swego zastępcę, któremu przysługują wtedy wszystkie prawa i atrybucye Naczelnika okręgowego i inspektora obrony pożarnej.

175.

Kiedy odbywa się okręgowy Zjazd strażacki i co jest jego celem?

Raz w rok odbywa się okręgowy Zjazd strażacki.

Celem tegoż okręgowego Zjazdu jest:

a) omawianie spraw objętych art. II. statutu Krajowego Związku;

b) wybór zarządu;

c) odbycie zbiorowego ćwiczenia.

Do składu Walnego Zgromadzenia Zjazdu okręgowego należą z głosem stanowczym po dwóch Delegatów każdej do Związku okręgowego należącej straży pożarnej; z głosem zaś doradczym, wszyscy członkowie tychże straży.

176.

Kto się stara o potrzebne fundusze na pokrycie wydatków administracyjnych i kto prowadzi kasę okręgowego Związku?

O potrzebne fundusze na pokrycie wydatków administracyjnych stara się Rada Zawiadowcza Związku okręgowego, kasę zaś prowadzi i administruje sekretarz wraz z naczelnikiem.

177.

Kiedy nastąpić może wystąpienie z okręgowego Związku?

Wystąpienie ze Związku okręgowego nastąpić może za uwiadomieniem Krajowego Związku.

178.

Kto załatwia spory pomiędzy strażami a Zarządem okręgowego Związku?

Przeciw zarządzeniom Zarządu Związku okręgowego przysługuje prawo odwołania się do Rady Zawiadowczej Krajowego Związku do dni ośmiu wnieść się mające, rozstrzygnienie zaś Rady Zawiadowczej Krajowego Związku jest ostatecznem i decydującem, a strony obowiązane są takowym się poddać bezwarunkowo.

Wzorowy statut dla ochotniczych Towarzystw strażackich.*)

179.

Ilorakie istnieją wzory statutów?

Istnieją dwojakie wzory statutów dla ochotniczych Towarzystw strażackich, a mianowicie:

a) wzór dla ochotniczych straży pożarnych, które nie przyjmują na siebie obowiązków straży pożarnej gminnej, i

b) wzór dla ochotniczych straży pożarnych, które te obowiązki na siebie przyjmują.

*) Towarzystwa zawiązywanie przed rokiem 1883. t. j. do czasu kiedy działalność Krajowego Związku nie rozwinęła się jeszcze należycie, mają bardzo rozmaite statuty, od tego jednak czasu, gdy Krajowy Związek rozpoczął wydawać wzorowe statuty, prawie wszystkie towarzystwa trzymają się statutów wzorowych przez Związek Krajowy wydanych.

180.

Odnośnie do postanowień ustawy o stowarzyszeniach, co zawierają wzorowe statuty?

Ażeby statut stowarzyszenia mógł być przyjęty do wiadomości przez polityczną władzę krajową musi posiadać wymogi zawarte w §. 4. ustawy o stowarzyszeniach.

Wzorowe statuty zawierają te wymogi w 7. rozdziałach określających:

a) zadanie Towarzystwa, środki jego działania i siedzibę;

b) skład Towarzystwa, sposób przyjmowania, prawa i obowiązki członków;

c) skład korpusu;

d) fundusze Towarzystwa;

e) zarząd Towarzystwa;

f) rozstrzyganie sporów i

g) rozwiązanie Towarzystwa.

181.

Jakie w myśl tych statutów jest zadanie Towarzystwa ochotniczej straży pożarnej?

Zadaniem Towarzystwa ochotniczej straży pożarnej jest niesienie bliźnim uorganizowanej pomocy celem ratowania życia i mienia przy pożarach, tudzież w razie innych klęsk elementarnych i to nie tylko w siedzibie Towarzystwa ale także w okolicy.

182.

Co znaczy uorganizowana pomoc?

Nieść pomoc bliźniemu swemu w razie nieszczęścia nakazuje religia, gdyby atoli n. p. przy pożarze każdy na swoją rękę ratował bliźniego bez żadnej znajomości rzeczy, wprawy, kierownictwa i planu, to często mógłby zamiast pomódz, zaszkodzić. Przy każdej katastrofie, wymaganą jest komenda, której wszyscy, w ratunku udział biorący słuchać muszą, jej rozkazy ściśle wykonywać, a że nadto mając wprawę ćwiczeniem nabytą szybko i składnie pracują, więc pomoc taka będzie skuteczną, a zowie się uorganizowaną.

183.

Czy członkowie ochotniczych Towarzystw strażackich pobierają za swoje czynności zapłatę?

Członkowie straży ochotniczych pełnią swój obowiązek bezpłatnie. Wszelkie wynagrodzenia pieniężne wpływają do kasy Towarzystw. Największą atoli zapłatą jest sumienie, przeświadczenie o spełnianiu szczytnych a dobrowolnie na siebie przyjętych obowiązków i zasługa u Boga i ludzi dobrze myślących.

184.

Jaki jest podział członków Towarzystw?

Członkowie Towarzystwa dzielą się na: czynnych, wspierających i honorowych.

185.

Kto może być członkiem czynnym?

Członkiem czynnym Towarzystwa może być każdy mężczyzna nieskazitelnego życia, zdrowy i w odpowiednim wieku.

186.

Kto może być członkiem wspierającym?

Członkiem wspierającym może być każdy bez różnicy płci, kto zobowiąże się płacić roczną statutem stale określoną wkładkę.

187.

Kto przyjmuje do Towarzystwa członków czynnych i wspierających?

Wydział Towarzystwa na przedstawienie dwóch członków przyjmuje do Towarzystwa członków czynnych i wspierających.

188.

Kto może być członkiem honorowym?

Członków honorowych mianuje Walne Zgromadzenie z grona osób, które około rozwoju straży pożarnej i w ogóle pożarnictwa krajowego szczególnie się zasłużyły. Podarowanie straży jakiejś kwoty na mundury i przybory nie jest jeszcze szczególniejszą zasługą. Do obdarzenia kogoś mandatem członka honorowego potrzeba innych zasług moralnego znaczenia. Jeżeli kto wspiera Towarzystwo materyalnie jest członkiem wspierającym, alboteż członkiem założycielem. Towarzystwa strażackie powinny różnicę tę uwzględniać.

189.

Z jakich członków składa się Korpus straży?

Korpus straży składa się tylko z samych członków czynnych.

190.

Na ile oddziałów dzieli się Korpus straży?

Wedle przyjętego u nas zwyczaju każdy Korpus dzieli się na 4. oddziały: gimnastyków, sikawkowy, wodny, porządkowy.

191.

Z czego składają się fundusze Towarzystwa?

Fundusze Towarzystwa składają się z wpisowego, z wkładek członków wspierających, z zapisów, z datków, z dochodów z przedstawień, z zabaw, loteryi fantowych i t. p.

192.

Kto kieruje sprawami Towarzystwa?

Sprawami Towarzystwa kieruje Wydział i Walne Zgromadzenie.

193.

Ilu członków wchodzi w skład Wydziału?

Do Wydziału wchodzą: Prezes Towarzystwa, Naczelnik Korpusu, tegoż zastępca i pewna przez 3. podzielna ilość członków n. p. 3. 6. 9. 12. i. t. d.

194.

Czy Naczelnik gminy może być Prezesem Towarzystwa ochotniczej straży pożarnej?

U straży pożarnych, które w miastach i miasteczkach przyjęły na siebie obowiązki straży pożarnej gminnej, Prezesem bywa Naczelnik gminy (Burmistrz miasta) i w tym duchu ułożony jest wzorowy statut dla takich straży pożarnych. Nie jest to jednak koniecznością, aby u takich straży Naczelnik gminy był prezesem, owszem, ustawa o policyi ogniowej z dnia 10. lutego 1891. D. u. kr. Nr. 18. dla miast i miasteczek nie wymaga tego, ani też, aby Naczelnik gminy był także członkiem Wydziału lecz postanawia, że jeżeli straż pożarna ochotnicza przyjmuje na siebie obowiązki straży pożarnej gminnej, natenczas staje się instytucyą gminną. Naczelnik gminy (Burmistrz) ma prawo zastępowania straży pożarnej w czynnościach poruczonego straży zakresu działania, wykonywa pod względem służby pożarnej nadzór nad strażą ochotniczą, a Naczelnik straży obowiązany jest składać mu sprawozdanie o wszystkiem, co służby pożarnej dotyczy.

Z tych powodów, a wreszcie i dlatego, że Naczelnik gminy (Burmistrz) będąc zarazem Prezesem straży więcej o nią dba, Prezesami straży pożarnych bywają naczelnicy gmin (Burmistrze). W miastach i miasteczkach, gdzie Naczelnicy gmin są nieprzychylnie dla straży usposobieni, a straż chce przyjąć obowiązki straży pożarnej gminnej, należy wybrać osobnego Prezesa, a Naczelnika gminy (Burmistrza) zapraszać na posiedzenia Wydziału i dozwolić mu takiego wpływu, do jakiego ustawa krajowa go upoważnia.

195.

Co postanawia wzorowy statut o uzupełnianiu Wydziału wyborami?

Ażeby do Wydziału Towarzystwa nie wchodziły corocznie nowe osoby ze stosunkami Towarzystwa nie obznajomione, wzorowy statut postanawia, że z grona członków Wydziału ustępuje corocznie $^1|_3$ część tychże, w miejsce których wstępują nowo wybrani. W pierwszych dwóch latach rozstrzyga los o tem, którzy mają wystąpić, w następnych latach ustępują ci, którzy już przez trzy lata bez ponownego wyboru urzędowali. Ponowny wybór ustępujących jest dozwolony.

196.

Na jaki okres czasu wybierani bywają: Naczelnik straży i tegoż zastępca, względnie także i Prezes, jeżeli Naczelnik gminy nim nie jest?

Jeżeli w statucie nie jest wyraźnie określone, na ile lat wybiera Walne Zgromadzenie Naczelnika straży i tegoż zastępcę, względnie także Prezesa, to wybór ich odbywać się powinien każdego roku podczas zwyczajnego Walnego Zgromadzenia.

197.

Jak często odbywają się zwyczajne Walne Zgromadzenia?

Zwyczajne Walne Zgromadzenia odbywają się raz w roku i to najlepiej w miesiącu styczniu. Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie musi być zwołane na żądanie pewnej statutem oznaczonej ilości członków, a u straży pożarnych, które przyjęły na siebie obowiązki straży pożarnych gminnych Naczelnikowi gminy przysługuje prawo zwoływania Walnego Zgromadzenia każdego czasu.

198.

Kto rozstrzyga spory pomiędzy członkami straży, lub spory członków z Towarzystwem?

Wszelkie spory pomiędzy członkami straży lub spory członków z Towarzystwem rozstrzyga sąd honorowy, którego urzędowanie określone jest bliżej regulaminem służbowym.

199.

Co jest jeszcze zastrzeżonem we wzorowym statucie tych ochotniczych straży pożarnych, które przyjęły na siebie obowiązki straży pożarnej gminnej?

Statut ochotniczej straży pożarnej, która przyjęła na siebie obowiązki straży pożarnej gminnej ulega zatwierdzeniu Rady gminnej, a w statucie tym zastrzeżonem jest Radzie gminnej względnie Naczelnikowi gminy (Burmistrzowi) prawo zwoływania ogólnego Zgromadzenia, prawo brania udziału w tem Zgromadzeniu przez Naczelnika gminy lub Delegata, prawo zastępowania straży w czynnościach poruczonego jej zakresu działania, wreszcie prawo zatwierdzenia wybranego Naczelnika straży.

(C. d. n.)

III. Ruch Towarzystw strażackich.

Chołojów. Dnia 31. lipca br. odbyło się w Chołojowie Walne Zgromadzenie, na którem wybrano nowy Wydział; w skład tegoż weszli: ks. Stefan Petrusiewicz jako prezes, p. Filip Czajkowski jako tegoż zastępca, p. Piotr Batiuk jako naczelnik, p. Jan Fiuna, jako tegoż zastępca i pp. Wasyl Fedyna, Wasyl Nykoń i Józef Pomaziuk, jako komendanci oddziałowi.

Brody. Dnia 29. sierpnia br. zawezwaną została och. Straż pożarna w Brodach do pożaru, który wybuchł w Radziwiłowie w Rosyi. Straż pożarna zlokalizowała i ugasiła pożar, za co otrzymała serdeczne podziękowanie od pułkownika rosyjskiej straży granicznej.

Paszportów od straży nie żądano!

Kolbuszowa. Dnia 14. sierpnia br. odbyło się Walne Zgromadzenie, na którem wybrano: pp. Józefa Lityńskiego, prezesem a wiceprezesem p. Kazimierza Kropaczka, do Wydziału weszli pp. Franciszek Bemben, Jakób Ekstein, Józef Janusz, ks. Jan Markiewicz, Jan Burkiewicz, Aleksander Koblański i Jan Jęczmieniowski.

Zakliczyn nad Dunajcem. Na Walnem Zgromadzeniu, które się odbyło dnia 6. lipca br. wybrano: naczelnikiem straży p. Kajetana Balińskiego, tegoż zastępcą p. Wojciecha Szymanowicza, a kasyerem i sekretarzem p. Józefa Mietelskiego.

Mielec. Walne Zgromadzenie z dnia 31. lipca br. wybrało następujący Wydział: prezesem p. Tomasza Rynie-

wicza, naczelnikiem p. Antoniego Dęb'ckiego, a nadto do wydziału weszli pp. Seweryn Chrząszczewski, Stanisław Komalski, Andrzej Pawlikowski, Aureliusz Fiutowski, Roman Dębicki i Karol Madejski.

Ottynia. Skład nowego Wydziału, wybranego przez Walne Zgromadzenie z dnia 10. lipca br. jest następujący:

Prezes p. Roman Bieliński, zastępca prezesa p. Józef Ginda, członkowie Wydziału pp.: Chlebowicki, Lechański, Papst, Wurm, Deyczakowski, Panek, Żuk, Blechinger.

Do komisyi kontrolującej weszli pp.: Szankowski, Dobrzański, do Sądu honorowego pp.: Błocki i Gielitowicz.

Naczelnikiem korpusu jest p. Józef Lorenz, a tegoż zastępcą p. Franciszek Adamski.

P. Romana Bielińskiego mianowało Walne Zgromadzenie pierwszym honorowym członkiem za jego prawdziwie obywatelską i skuteczną pracę około dobra i rozwoju straży pożarnej w Ottynii.

IV. Kronika pożarów.

Lipiec 1898.

(Zestawienie statystyczne).

Miejscowość	Ilość pożarów	Spaliło się: domów mieszkalnych	budynków gospodarczych	zakładów przemysłowych	kościołów	ludzi	Szkoda: ogólna zł r.	ubezpieczona zł r.	Przyczyna: podpalenie	nieostrożność	wadliwa budowa	od pioruna	niezbadana
Miasta i miasteczka	17	40	12	1	—	—	124.210	101.050	5	—	1	—	11
Gminy wiejskie	57	82	116	—	—	—	41 304	14.511	5	11	3	5	33
Razem . . .	74	122	128	1	—	—	165.514	115 561	10	11	4	5	44

W akcyi ratunkowej brały udział następujące Straże pożarne: Baranów, Bełz, Białobóżnica 2, Bochnia 2, Chyrów, Czortków, Dolina, Gołogóry, Hałcnów, Kołomyja, Lwów, Mikulińce, Niżankowice, Peczeniżyn, Sędziszów, Sokal, Stanisławów, Stryj, Ustrzyki, Witków.

V. Rozmaitości.

Zapalanie się węgla kamiennego. Węgiel kamienny posiada skłonności do zapalania się sam przez się. Skłonność ta była już nieraz przyczyną bardzo smutnych wypadków w kopalniach i na statkach przewozowych. Wypadki te połączone były czasem z wieloma ofiarami w ludziach. Obliczono, że tylko stosunkowo nieznaczna część statków, przewożących węgiel pada ofiarą burz morskich: większa część ich bezwątpienia ulega katastrofie skutkiem zapalenia się w nich węgla. Z 26.631 dowozów węgla na statkach angielskich do Europy, w 10 razach obserwowano samozapalenie się węgla, na 4 485 podróży statków węglowych do Azyi, Afryki i Ameryki, w 60 razach notowano katastrofy skutkiem tej samej przyczyny. Ta różnica wynika stąd, że wilgotne ciepło stref podzwrotniczych odgrywa ważną rolę jako przyczyna wywołująca zapalenie się węgla. Wiatry i bałwany morskie kołysząc okrętem, rozdrabniają węgiel na pyłek, który skutkiem wilgoci staje się nader skłonnym do palenia się. Podobne wypadki obserwowano również wszędzie tam, gdzie zebrane są większe ilości węgla, a zatem w portach, zakładach gazowych, fabrycznych składach, kopalniach a nawet w zwykłych piwnicach.

Jaka jest właściwa przyczyna tego zwykle groźnego zjawiska?

Należy przypisać je własności węgla kamiennego, który zgęszcza i zatrzymuje w swych porach pewne gazy, a zwłaszcza tlen. W warunkach sprzyjających objętość porów węgla kamiennego więcej niż w $^1/_3$ części zajęta jest przez tlen, który w warunkach tych zazwyczaj bywa w stanie zgęszczania i bezwątpienia posiada snacznie większą zdolność utleniającą, niż zwyky tlen w powietrzu. Skutkiem tego powoduje on w węglu nieustannie procesy chemiczne, mianowicie zaś łączy się czyli utlenia węglowodory, przez co powstaje podwyższenie się temperatury. To jeszcze bardziej zwiększa utleniające własności tlenu i po pewnym czasie w ten sposób temperatura węgla dojść może aż do punktu zapalności, co w zwykłych warunkach waha się pomiędzy 370 i 470 stopni ciepła. L e w e s wykonał doświadczenie, polegające na tem, że poddawał on ogrzewaniu 1 kilogram miałko sproszkowanego węgla do 120 stopni. Po niewielu godzinach proszek węglowy sam zapalał się. Jeżeli zaś ogrzewał taki sam proszek do 65°, to samozapalenie się obserwował po kilku dniach. Przy zwykłej pokojowej temperaturze

do samozapalenia się dochodzi rzadko i to tylko w wielkich masach węgla. Prócz tego, skłonności samozapalenia się węgla sprzyja jeszcze zawartość w nim wody. Im więcej wilgotny (rozumie się w pewnych granicach) jest węgiel, tem przy jednakowych innych warunkach, większe jest niebezpieczeństwo samozapalenia się węgla.

Jakże uniknąć tego niebezpiecznego zjawiska? Najwłaściwsze są tu automatyczne rtęciowe ostrzegacze elektryczne. Urządzenie ich polega na tem, że w rurze żelaznej pogrążonej w kupę węgla znajduje się termometr. Jeżeli rtęć dojdzie do pewnego punktu, zamyka obwód elektryczny dając znak dzwonkiem. Gaszenie najlepiej uskuteczniać płynnym kwasem węglowym. Flaszki z nim porozrzucane są w różnych miejscach w węglu, i urządzone są tak, że zatkanie ich przy pewnej temperaturze odtyka się automatycznie (topnieje np.) i kwas węglowy płynny wychodzi zpod ciśnienia zamieniając się na gaz, który zapełnia pory węgla i gasi automatycznie pożar.

Jako najbardziej niebezpieczny, uważany jest powszechnie węgiel brunatny, prasowany i t. zw. brykety. W przeciągu ostatnich lat 3-ch obserwowano w Berlinie aż 95 wypadków samozapalenia się tych substancyi, nietylko w wielkich, ale nawet w pomniejszych składach węgla w piwnicach. Przekonano się również, że nietylko węgiel kamienny, ale i węgiel z trocin drzewnych i żywicowatych rodzajów drzewa posiada również niebezpieczną własność samozapalania się. (Przewodnik Przemysłowy).

Rewizye. Z powodu zdarzających się w tarnopolskim powiecie pożarów, które wynikały z nieoględności właścicieli, wadliwości budowy ognik i tp. zarządził zastępca starosty w Tarnopolu p. Dobrowolski rewizyę wszystkich realności.

Osobiście z urzędnikami chodził od chaty do chaty, od domu do domu i zarządzał usunięcie wszystkiego, coby pożar spowodować mogło, przyczem zachęcał ludność do asekurowania i zachowywania wszelkich środków ostrożności.

Przykład godny naśladowania.

We Frankfurcie nad Menem wybuchł 31. sierpnia br. pożar. Gdy nadjechały straże pożarne, jakieś niecne indywidua rzuciły się na straż, poniszczyły sikawki i zraniły 16. strażaków.

W Głogowie szalał pożar w dniu 12. września b. r. Spłonęły ulice: Rzeszowska, Wysocka i część miasta na Księżem. Kościół ocalał, plebania była silnie zagrożoną.

Ratunek był bardzo słaby, straż ogniowa i przyrządy nie do użycia, na szczęście przybyły straże pożarne z Rzeszowa i Kolbuszowy i te pożar zlokalizowały.

Dar. Najjaśniejszy Pan udzielił z prywatnej szkatuły ochotniczym strażom pożarnym w Czańcu, Jaślanach, Kobylance, Pobiedrze, Sąsiadowicach, Wielopolu, Wojniłowie i Sielcu, na sprawienie rekwizytów pożarnych zapomogi po 50 złr., łącznie 400 zlr.

VI. **Zjazd bukowińskich och. straży porarnych** odbył się w Serecie w dniach 20. i 21. sierpnia br. Zjazd udał się znakomicie. Duszą zjazdu i głównym referentem spraw na zjeździe poruszonych był p. Adolf Kottlar z Czernowic.

Wkładka od każdego czynnego członka związkowych straży pożarnych wynosi tam 20 ct.

Następny t. j. VII. Zjazd odbędzie się w miejscowości Radautz.

Prezydentem bukowińskiego związku strażackiego wybrany został Ignacy Schnirch, tegoż zastępcą Filip Füllenbaum, sekretarzem Adolf Kottlar, a skarbnikiem Karol Neunteufel. Oprócz powyższych w skład Wydziału Związku weszli: Adolf Eifler, Mikołaj Zajączkowski, Izydor Schäfer, Leon Weber, Leopold Columbus, Wilhelm Lenzberg, Jan Germann, Henryk Bartel, Józef Klauser, Wendelin Mikitowicz, Edward Neunteufel i Edward Bilowicz.

Przedstawienie amatorskie. Pan Mikołaj Jamrowicz, naczelnik ochotniczej straży pożarnej w Tarnowie donosi nam, że dnia 8. września bież. r. urządzili członkowie straży przedstawienie amatorskie, na którem amatorowie odegrali z zadowoleniem publiczności dwie sztuki p. t. „Kajcio“ i „Poskromiona nienawiść“. Na zakończenie dano obrazy z żywych osób, które także wypadły nadspodziewanie bardzo dobrze. Dochód z przedstawienia wynosił brutto 120. złr., a przeznaczony był do funduszu zabezpieczenia od wypadków dla Strażaków.

Przy pożarze w Zabłotcach odznaczyli się swą pracą, jak wynoszeniem rzeczy z płomieni i gaszeniem pożaru pp. Władysław Medwecki i Piotr Krasnopolski, członkowie ochotniczej Straży pożarnej z Niżankowic, tudzież p. Alojzy Kostheim, dzierżawca dóbr w Zabłotcach i członek wspierający niżankowskiej straży pożarnej.

Statystyka szkód pożarowych w Węgrzech, którą węgierski rząd także bardzo starannie utrzymuje, wykazuje, że w Węgrzech na 577 gmin istnieje 1. płatna straż pożarna, na 8 gmin 1. ochotnicza, na 100 gmin 2 fabryczne, na 653 gmin 1. dworska. W przecięciu przypada w Węgrzech na 3. gminy 1 straż pożarna.

W kraju tym istnieje 10.748 sikawek wozowych i 13.111 sikawek ręcznych. Szkody przez pożar wyrządzone wynoszą rocznie 12 20 milionów złr.

W roku 1894 było 5073 pożarów, w roku 1895: 4587, a w roku 1896: 4607. W Kroacyi i Slawonii liczba pożarów zwiększa się.

Z Łańcuta piszą: Przed kilku dniami w okolicy Leżajska miał miejsce następujący wypadek, który mógł był przyprowadzić mieszkańców gminy Wierzawice o stratę całego mienia. Uszer Schiff i Salamon Peit, dość zamożni izraelici z Leżajska, zakupili znaczniejszą partyę pręci na wyroby koszykarskie i umieścili je w pustej karczmie w Wierzawicach. Towar ten przedstawiał wartość 300 zł. a ubezpieczony został na sumę 1800 złr. W dniu 19. z. m. wieczorem dostrzeżono w karczmie światło, a ponieważ nikt tam nie mieszkał, przeto okoliczność ta obudziła u sąsiadów podejrzenie. Wyważono zatem drzwi i znaleziono wśród pręcia, trzy flaszki napełnione naftą, pełno słomy, a pomiędzy tem wszystkiem gorejącą świecę tak ustawioną, że po wypaleniu się świecy pożar powstać musiał. Ponieważ panował wówczas silny wiatr, przeto ewentualny pożar mógł był sprowa-

dzić wielkie nieszczęście nietylko na Sąsiadów ale i na całą, gęsto zabudowaną wieś.

Wspomnianych izraelitów aresztowano i oddano sądowi w Leżajsku.

Poświęcenie strażaka.

Obrazek z życia strażackiego w 2 odsłonach

napisał wierszem

Adolf Szczerbowski
członek ochotniczej straży pożarnej w Oświęcimie.

(Ciąg dalszy.)

TERESA.

Spiesz do ratunku, gderać nie pomoże,
Strażak gotowy ma być w każdej porze

(całuje go).

Powróć szczęśliwie, bo cię czeka żona
Sama bez ciebie jestem jak stracona!

(Sygnał).

SZYDEŁKO.

(Wychodząc) Bądź zdrowa Terciu!

TERESA

(za wychodzącym zamyka sień i powróciwszy).

Czekam niespokojna.

SCENA IV.

TERESA później MACIEJOWA.

TERESA (patrzy w okno).

Takie pożary podobne jak wojna,
Która pochłania lub w popiół obraca,
Co długoletnia wytworzyła praca.
Tysiące ludzi traci w ogniu mienie,
Ileż nędzarzy robią te płomienie,
Nikt nie wie, co dziś, co jutro go czeka,
Używa szczęścia i jeszcze narzeka . . .

(krótka pauza).

Łuna się wzmaga na niebios przestworze,
Tam coraz straszniej, tam okropnie gorze!

(składa ręce do modlitwy).

Ratuj, mój Boże! ratuj życie, mienie,
Odwróć obecnie, ciężkie doświadczenie!
Tumany dymu pną się pod obłoki
I wielki czarny tworzą słup szeroki,
Błyszczą od ognia, jak łzy nędzy krwawo,
Bo też ten pożar jest nędzy podstawą!

(klęka)

Do Ciebie Panie! padam na kolana,
Zmiłuj się, zmiłuj, Twa łaska jest znana,
O Boże dobry przyczyń się w obronie,
Boś jest Wszechmocny w każdej świata stronie!

(Słychać za sceną zdala śpiew, do którego Teresa klęcząc przyłącza się).

SPIEW III.

Kto się w opiekę podda Panu swemu,
A całem sercem szczerze ufa Jemu,
Śmiele rzec może: mam obrońcę Boga,
Nie przyjdzie na mnie żadna straszna trwoga.

(spiew ustaje).

TERESA (wstając).

Kochanowskiego spiew lud polski nuci,
Tym wzniosłym spiewem sercem są przykuci,
Bo w tekscie Boski Majestat opiewa,
Z niego się męstwem i wiarą ogrzewa.

(idzie ku oknu).

Łuna jak widać jeszcze nie maleje,
A wiatr się także przyczynia, bo wieje.
Ktoś z dala pędzi, a rękami macha,
Jakby od siebie chciał odpędzić stracha.
Nie, to kobieta, poznać już po chodzie,
Bo się kołysze, jak łódka po wodzie.

(po chwili).

To Maciejowa, jakby gnana strzałą,
Ona najlepsza z sąsiadek, jest stałą,
Umie zatrzymać język za zębami,
Gdy z kim w przyjaźni — broni pazurami.
Jedną przywarę nieznośną posiada,
Bo gdy już zacznie, bez przestanku gada.
Zresztą pocieszna, nieraz się uśmieję
Gdy prawi bajki, starodawne dzieje:
O mysich królach, jak żyli rycerze,
Ale niekiedy nawet strach mnie bierze!
Wszystko potrafi na wszystko się zgodzi,
Wszędzie nos wściubi i rej babski wodzi.
Cięta kobieta, może sto lat dożyć,

(idzie Maciejowa).

Już tuż i w domu . . .

MACIEJOWA (za sceną puka).

Proszę mi otworzyć.

TERESA (idąc do sieni).

Czyby z pożaru jaką wieść już miała,
Jeżeli dobrą niesie, Bogu chwała!

(wchodzi do sieni i powraca z Maciejową).

Witam serdecznie, pozdrawiam was mile,
Usiądźcie trochę, chociażby na chwilę.

MACIEJOWA.

Dziękuję, najprzód powiem wam nowiny,
Że pożar wybuchł z lichwiarza przyczyny . . .

TERESA.

Co? lichwiarz winien — ten zdzierca ludzkości!
I dom się pali tego jegomości?

MACIEJOWA.

Zajął się cały, płoną nawet mury,
Choć wody leją, jak z przerwanej chmury . . .

TERESA.

Jak się to stało?

MACIEJOWA (tajemniczo).

Topił cudze złoto,
A djabeł miał mu pomagać z robotą,
Naraz wśród ognia pękł kocioł, rozprysnął
I wszystko złoto czart do piekła świsnął . . .

TERESA (udając, że wierzy).

Widać, że kara przyszła na grzesznika.

MACIEJOWA (w zapale).

Kara za krzywdę, co zgrozą przenika.
Nie na tem koniec, z kotła ogień pryska

Na wszystkie strony silne iskry ciska
Z iskry do iskry, wybuchły płomienie
I w jednej chwili niszczą całe mienie.
Krzyk, hałas, jęki na przedmieściu całem,
Okropne sceny, każdy bieży cwałem

TERESA (na serjo)

Żebrakiem będzie za oszustwa, grzechy,
Za niecną chciwość . . .

MACIEJOWA (przerywa).

Skończył już uciechy,
Nawet ta stara świdrowata babka,
Ta, co w swym kramie ma na rynku jabłka,
Mówi, przysięga na spokój przy zgonie,
Widziała djabła, jak miał na ogonie
Złoto, gdy furknął, później wrócił, ryknął,
Ścisnął lichwiarza serdecznie i zniknął.

TERESA (udając, że wierzy).

Straszliwe rzeczy dzieją się na świecie!
(poważnie) A o tej biednej chorej wdowie wiecie?
Wszak jej dom blisko przy lichwiarza stoi
Pewnie się także o chudobę boi.

MACIEJOWA.

Boże zachowaj! i tak jest bez chleba,
Cośby pomyśleć i o niej nam trzeba.

TERESA.

Byleby domek z nieszczęścia ocalał,
Nasz ksiądz pobożność jej zawsze zachwalał . . .

MACIEJOWA (przerywając).

Nawet z ambony prosił lud o wsparcie,
Bo ją choroba przygniata uparcie
I leży w łożu jakby Łazarz jaki,
Wśród nędzy, cierpień, to już nieszczęść znaki.

TERESA.

Pewnie ją wesprą, dar hojnie przypłynie.

MACIEJOWA.

Daru wziąć nie chce, a z uporu słynie,
Mówi, że datku darmo brać nie może,
Bo już do śmierci przykuta na łoże,
A grosz jałmużny zawsze w rękach parzy ...

TERESA.

Stąd uprzedzona.

MACIEJOWA.

Tak jak zwykle starzy.

TERESA.

Co ona pocznie, gdy pożyje jeszcze?

MACIEJOWA.

Gdy myślę o tem, czuję wnętrzne dreszcze
Twierdzi, że dla niej potrzebne zbawienie,
Gdy się przeniesie w nieznane nam cienie.
Jedynie pragnie opieki sierocie
U ludzi pracy, bogobojnych, w cnocie.

TERESA.

Ileż ma wiosen teraz jej dziewczyna?

MACIEJOWA.

Prawie dwanaście, świeża, jak malina,
Dziewczyny nie znam, lecz słyszałam wiele,
Że jest urodną, z duszą czystą w ciele.

TERESA.

Znajdą się ludzie z pomocą dziewczynie,
Wszak staropolskie miłosierdzie słynie.
Pewnie pracować także już zaczyna.

MACIEJOWA.

Nie jest ciężarem jak mała dziecina
Zresztą sierota litość w każdym wznieci

TERESA.

Nawet i w słonku, bo jej także świeci,
A kto sierocie użyczy schronienia
Ten pewno kiedyś dostąpi zbawienia.

MACIEJOWA.

Dostąpi pewnie i pamięć uświęci
Pomiędzy ludźmi, a miejmy w pamięci,
Że Bóg w dobroci o małej ptaszynie
Nawet pamięta, że marnie nie zginie!

TERESA.

Ta święta wiara jeszcze nie zginęła
Znajdziesz ją wszędzie taką jak wprzód była.

MACIEJOWA.

Choć ten świat mądry do zmiany nas kusi
Jednak zwyczajów ojców w nas nie zdusi.

TERESA.

Tak na ambonie nasz ksiądz proboszcz prawi,
Naucza, wpaja, miłosierdzie sławi
Daje przykłady nawet i ze siebie,
Bo co posiada tem dzieli w potrzebie.

MACIEJOWA.

Takich kapłanów lud czci i ocenia,
Do utrwalenia wiary się przyczynia,
A stąd się wzmacnia chrześciańska cnota,
Toruje drogę przyszłego żywota.

TERESA.

Cnota to perła z niej kiedyś Sąd Boży
Znowu nam wieczne rajskie życie stworzy.

MACIEJOWA.

Spieszę do domu, czas minął jak strzała,
Gdyby nie praca jeszczebym została.
I Wasz powróci zatem bądźcie zdrowi
Moje ukłony panu Franciszkowi.

(odchodzi).

TERESA.

Do zobaczenia moja Maciejowa!

(C. d. n.)

VI Poczta Redakcyi.

Panu Strzeleckiemu w Czortkowie. Rozprawka p. t. „Rewizye ogniowe" zawiera wzór księgi na te rewizye. Rozprawka ta jednak musi uzyskać aprobatę Rady Zawiadowczej.

Straży pożarnej w Rawie ruskiej. Adjutant p. Mieczysław Presch na zamówieniu druków umieścił pieczęć towarzystwa, zdawało się nam, że zamówienie uczynił w imieniu i za wiedzą Naczelnictwa. Pan Presch nie przyjął przesyłki i naraził Związek na dość znaczny a niepotrzebny wydatek.

Redaktor odpowiedzialny: Szczerbowski Antoni. Nakładem „Związku ochotniczych straży pożarnych."
Z drukarni Pillera i Spółki we Lwowie.